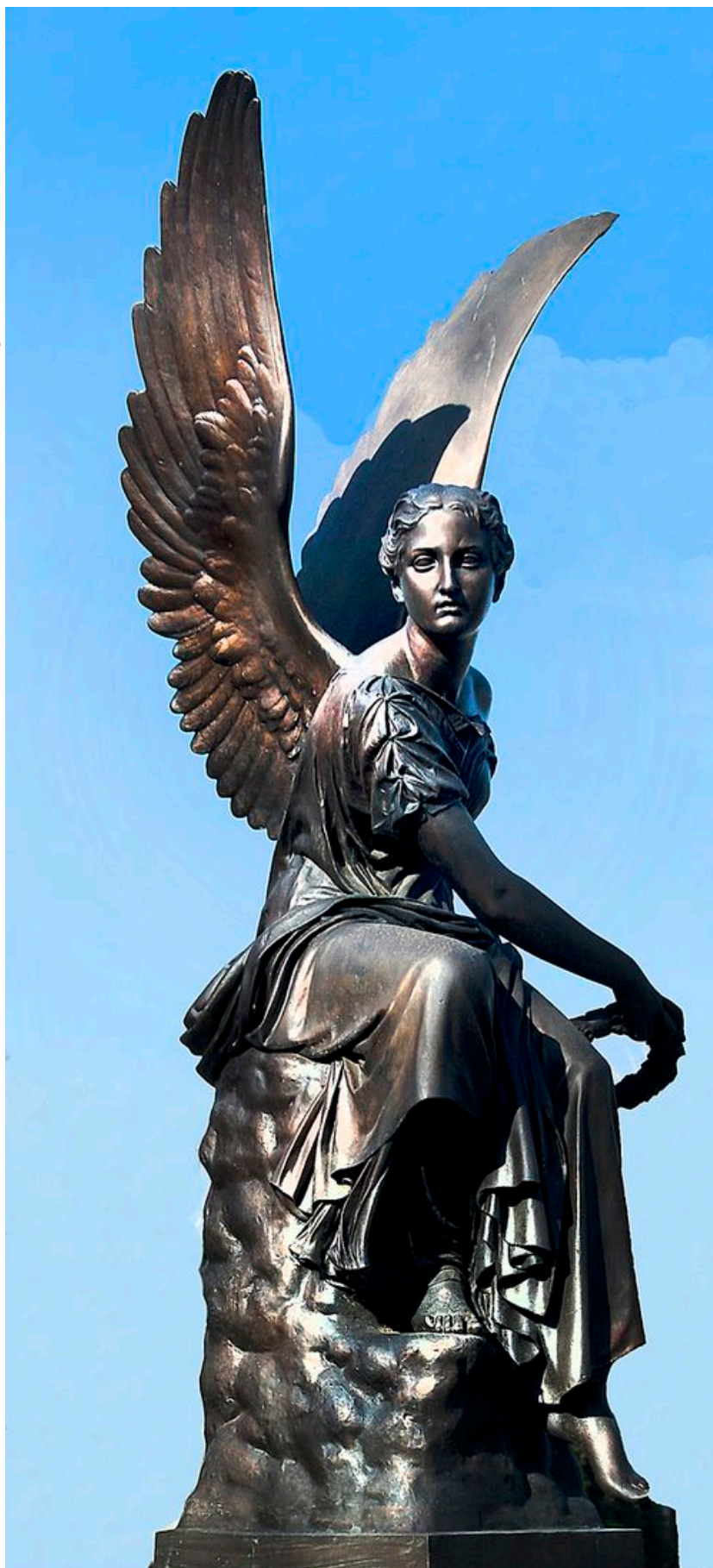


Wiktoria rzuca wieniec

Pacjenci Katowickiego Centrum Onkologii z okien wychodzących na szpitalny dziedziniec mogą podziwiać pewną **rzeźbę** przedstawiającą młodą dziewczynę ze skrzydłami. Jest to **Wiktoria** – rzymska bogini zwycięstwa. Jak się okazuje, pomnik ten ma za sobą długą historię i być może jest jednym z najcenniejszych zabytków na Śląsku.

Posąg to odlew ze stopu miedzi marmurowej rzeźby Christiana Daniela Raucha, którą odkuł do budynku Walhalli pod Ratzboną. Gdyby nie przypadek, historyk Ryszard Nakonieczny z Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach oraz Anna Syska ze Śląskiego Centrum Dziedzictwa nie dokonaliby odkrycia jak cenna jest to rzeźba. Sygnatura odlewni "Gegossen H. Gladenbeck & Sohn Berlin" sugeruje datę jej powstania na lata 1888-1891. W tym samym miejscu powstał odlew rzeźby słynnego bytomskiego lwa.



Rzeźba znajduje się na cokole umieszczonym w basenie fontanny. Przedstawia rzymską boginię

zwycięstwa Wiktorię, która została wyobrażona jako dziewczyna siedząca na cokole. Postać ubrana jest w długi, luźny chiton spięty na ramionach guzikami, bogato drapowany na biuście. Głowa z włosami spiętymi z tyłu w niewielki kok jest zwrócona w prawą stronę. Na jej twarzy maluje się melancholijny smutek. Tułów ma lekko pochylony do przodu. W prawej ręce wysuniętej przed siebie trzyma wieniec z liści dębu przepasany wstęgą. Artystcie udało się uzyskać efekt wzbudzający w widzu wrażenie, że wieniec dosłownie za chwilę oderwie się od rzeźby. Ponad jej plecami wznoszą się dwa, szczegółowo oddane skrzydła. Całość ma ok. 2 metrów wysokości.

Istnieją dwie wersje historii o tym, jak rzeźba dostała się do Katowic. Obie pochodzą od byłych pracowników szpitala, którzy byli obecni przy jej ustawieniu na dziedzińcu szpitala. Według pierwszej figura miała zostać wykupiona w całości od radzieckich żołnierzy wracających pociągiem z frontu. Według innej rzeźbę bez rąk i nogi na hałdzie rupieci, które wyrzucano z pociągów, znalazł pierwszy powojenny dyrektor szpitala – Władysław Powroźny. Trzy lata niekompletne popiersie leżało w pustej kostnicy zanim odnaleziono brakujące części odlewu i ustawiono na cokole fontanny.

Niedawno Urząd Miasta Katowice dokonał renowacji dzieła. Na ten cel z budżetu miasta przeznaczono niemal 60 tys. złotych. Obecnie każdy chętny może podziwiać kompletny i odnowiony posąg na dziedzińcu szpitala.

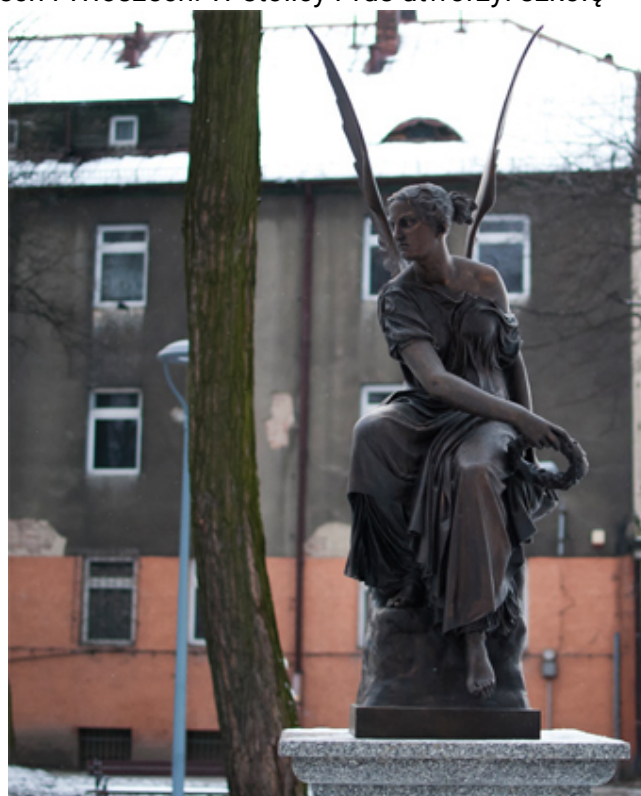




Twórcy rzeźby

Początkowo badacze podejrzewali, że rzeźba jest dziełem Theodora Kalidego, który stoi za powstaniem słynnego Chłopca z łabędziem w Chorzowie czy Śpiącego Lwa w Bytomiu. Jednak dzięki pracy w archiwum udało się ustalić, że autorem projektu, na podstawie którego odlano katowicką Wiktorię jest Christian Daniel Rauch. Rauch jest znany jako XIX-wieczny rzeźbiarz światowej sławy. W sztuce rzeźbiarskiej szkolił się u uznanych twórców w Niemczech i Włoszech. W stolicy Prus utworzył szkołę rzeźbiarską, która ukończyło ponad 200 artystów.

Najznakomitszym dziełem Raucha jest wielki pomnik Fryderyka Wielkiego w Berlinie.



Rauch wykonał aż sześć różnych posągów bogini Zwycięstwa dla Walhalli - świątyni w Ratyźbonie zbudowanej przez króla Ludwika Bawarskiego. Świątynia wzorowana była na słynny rzymski Partenon. Czwartą z kolei, którą ukończył w 1841 roku, był właśnie posąg Siedzącej Bogini. Jej wykonanie zlecił król pruski Fryderyk Wilhelm IV. Marmurowa rzeźba do dziś zdobi Walhallę, a jej replikę o wysokości 157 cm można podziwiać również w Staatliches Museum w Berlinie.

Na tylnej stronie płyty postumentu znajduje się sygnatura: "GEGOSSEN v. H. GLADENBECK & SOHN BERLIN". Badaczom udało się ustalić, że chodzi o berliński zakład założony w 1851 roku przez Carla Gustava Hermanna Gladenbecka. Była to prywatna odlewnia specjalizująca się w wyrobach z brązu i żeliwa. Realizowała pomniki według projektów czołowych rzeźbiarzy pruskich. Firma w 1887 roku przeniosła się z Berlina do położonego niedaleko stolicy Friedrichshagen. Rok później zaczęła funkcjonować jako spółka akcyjna pod nazwą "Gladenbeck & Sohn". Zakończyła działalność w 1911 roku.



Wiktoria znaczy zwycięstwo

Imię Wiktoria znane już było w czasach starożytnych. Wywodzi się od rzymskiej bogini Victorii, która była personifikacją zwycięstw i militarnej potęgi ówczesnego Imperium Rzymskiego. Zazwyczaj przedstawiana jako młoda kobieta ze skrzydłami, która w ręku trzyma wieniec laurowy. Poświęcona jej świątynia znajdowała się na Palatynie. Do najbardziej znanych na przestrzeni dziejów Wiktorii należą m.in. św. Wiktoria z Sabiny, która zginęła śmiercią męczeńską za panowania cesarza Dioklecjana, królowa Wiktoria Hanowerska - władczyni Imperium Brytyjskiego przez 63 lata, za panowania której kraj ten osiągnął szczyt swojej potęgi, Victoria Douglas Hamilton – brytyjska aktorka, której małżeństwo z księciem Monako w swoich czasach wywołało skandal towarzyski, a współcześnie jedną z najbardziej rozpoznawanych posiadaczek tego imienia jest Victoria Beckham – członkini popularnego w latach 90. zespołu Spice Girls.

Artykuł pochodzi z nr 1(1) 2018 kwartalnika KCO dla Pacjentów Katowickiego Centrum Onkologii.

Kopiowanie i wykorzystywanie całości lub fragmentów publikacji bez zgody Katowickiego Centrum Onkologii jest zabronione.

Data utworzenia

26-09-2018 (Michał Pisula)

Data modyfikacji

09-06-2019 (Michał Pisula)

Data publikacji

26-09-2018